

Aleksander Gogun

Stalinowska wojna partyzancka na Ukrainie 1941-1944. Cz. 1

Pamięć i Sprawiedliwość 5/2 (10), 293-314

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stalinowska wojna partyzancka na Ukrainie 1941–1944, część 1¹

Wstęp

W niniejszym artykule autor skupia się na opisie różnic pomiędzy radzieckimi partyzantami Ukrainy i ruchami partyzanckimi na terenie Białorusi i Rosji. Poza tym szczególną uwagę zwrócono na mało zbadane strony partyzanckiego ruchu komunistycznego. Wiele jego aspektów – na przykład działalność dywersyjna i zbrojna lub organizacja obsługi medycznej partyzantów – w mniejszym lub większym stopniu zostały opracowane przez współczesnych historyków ukraińskich², dlatego też niniejszy tekst należy traktować jako uzupełnienie istniejącej literatury.

Podstawą napisania pracy były dokumenty z archiwów ukraińskich, rosyjskich, polskich i niemieckich. Strona radziecka prezentowana jest poprzez akta stworzone przez samych partyzantów, NKWD i organa partyjne, które znajdują się w Centralnym Archiwum Państwowym Organizacji Społecznych Ukrainy, Państwowym Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (Kijów), Rosyjskim Archiwum Państwowym Historii Społeczno-Politycznej Rosji i Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej (Moskwa). Wykorzystane w artykule dokumenty sojuszników czerwonych partyzantów Ukrainy – polskiego podziemia niepodległościowego – przechowywane są w Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

Dokumenty wrogów partyzantów radzieckich – ukraińskich nacjonalistów – znajdują się w Centralnym Archiwum Państwowym Najwyższych Organów Władzy i Rządu Ukrainy w Kijowie, niektóre wydane zostały w kilku zbiorach. Materiały te znalazły się w archiwach ukraińskich jako zdobycz wojenna. Wykorzystane zostały też akta administracji okupacyjnej, Wehrmachtu i struktur policyjnych

¹ Autor składa podziękowania historykom, bez pomocy których artykuł ten nie mógłby powstać: Jörgowi Baberowskiemu, Aleksandrowi Wowce, Iwanowi Derejce, Anatolijowi Kentijowi, Bernhardowi Chiari, Siergiejowi Łozickiemu, Grzegorzowi Motyce, Bogdanowi Musiałowi oraz Siergiejowi Poltorakowi.

Specjalne podziękowania składam pracownikom Funduszu im. Konrada Adenauera. Bez pomocy finansowej ze strony tej instytucji autorskie prace badawcze w archiwach niemieckich i polskich nie byłyby możliwe.

² Zob. I. Kuras, A. Kientij, *Sztab niepokoriennych (Ukrainskij sztab partizantskowo dwiżenija w gody Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny)*, Kyjiv 1988; A. Czajkowski, *Niewidoma wojna. Partizanskij ruch w Ukraini 1941–1944*, Kyjiv 1994; *Ukraina partyzanska. Partuzanski formuwan-nia ta ograni kieriwnictwa nimi (1941–1945): Naukowo-dowidne widanija*, red. O. Bażan, A. Kientij, W. Łozickij i inni, Kyjiv 2001; A. Kientij, W. Łozickij, *Wojna biez poszczadi i milosierdija: partizanskij ruch w tylu wiermachta w Ukraini (1941–1944)*, Kyjiv 2005.

przechowywane w Archiwum Federalnym Niemiec (Berlin). Uwzględniono więc dokumentację wszystkich podstawowych struktur oporu zbrojno-politycznego na Ukrainie w latach 1941–1944.

Terytorium i zaludnienie Ukrainy w latach 1939–1945

W okresie międzywojennym ziemie zamieszkiwane przez Ukraińców były podzielone pomiędzy cztery państwa: Związek Radziecki, Polskę, Rumunię i Czechosłowację. Wschodnia i środkowa część Ukrainy, które wchodziły w skład ZSRR jako Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka (USRR), w latach 1920–1939 uległy takim samym przemianom systemowym, jak pozostałe tereny Związku Radzieckiego. Ukraina Zachodnia – Wołyń i Galicja Wschodnia – znajdowały się w granicach Polski. Bukowina Północna i południowa Besarabia były częścią Rumunii, Zakarpacie zaś pozostawało częścią Czechosłowacji. W latach 1939–1940 Ruś (Ukraina) Zakarpacka stała się częścią Węgier, a Ukraina Zachodnia, Bukowina Północna i Besarabia weszły w skład ZSRR.

Według stanu na rok 1941 ludność USRR liczyła ok. 35 mln osób, z czego 34 proc. mieszkało w miastach, a 66 proc. na wsi. W 1930 r. skład etniczny ludności na terenach dzisiejszej Ukrainy (wliczając Ukrainę Zachodnią, Zakarpacie i Krym) wyglądał następująco: 75 proc. Ukraińców, 8 proc. Rosjan, 6,5 proc. Żydów, 5,4 proc. Polaków, 0,2 proc. Białorusinów, pozostali – Niemcy, Rumuni, Tatarzy itd. – stanowili ok. 5 proc. ludności³. Generalnie ten podział narodowościowy utrzymał się do 1941 r. W obwodach zachodnich wśród mniejszości narodowych Ukrainy dominowali Polacy i Żydzi, we wschodnich i południowych – Rosjanie. W chwili wybuchu wojny pomiędzy Niemcami i Związkiem Radzieckim USRR, złożona z 25 obwodów, obejmowała 560 tys. kilometrów kwadratowych, co równało się w przybliżeniu powierzchni Francji.

Podczas okupacji terytorium Ukrainy było rządzone przez pięć podmiotów. Ukraina Zakarpacka wchodziła w skład Węgier, Bukowina Północna i Besarabia Południowa w okresie 1941–1944 należały do Rumunii, również tereny pomiędzy Dniestrem i Bugiem Południowym (Transnistria) zostały przekazane przez Hitlera Rumunii w ramach swoistego „zadośćuczynienia” za część Transylwanii, która została przejęta przez Węgry w 1940 r. Galicja weszła w skład rządzonego przez Hansa Franka Generalnego Gubernatorstwa. Wołyń był częścią Reichskomisariatu Ukraina (Centralna Ukraina), którego szefem był Erich Koch i do którego przyłączono również południowe obwody Białoruskiej SRR. Powierzchnia RKU wyniosła 340 tys. kilometrów kwadratowych, a ludność – 17 mln osób. Ukraina Wschodnia przez cały okres okupacji nazistowskiej była kontrolowana przez administrację Wehrmachtu⁴. Latem i jesienią 1941 r. wojska niemieckie zajęły większą część Ukrainy

³ Wyliczenia dokonane zostały na podstawie: *Ukraina w 20-ti – na początku 90-tych lat XX stulecia. Krótki demograficzny przegląd*, Kyjów 1992; W. Naulko, *Etniczny skład nasilenia Ukrainy RSR. Statystiko-kartograficzne dosliżenija*, Kyjów 1965; S. Czornyj, *Nacjonalnyj skład nasilenija Ukrainy w XX storiczci. Dowidnik*, Kyjów 2001.

⁴ Należy zauważyć, iż według danych agenturalnych NKWD sytuacja w obszarze przyfrontowym różniła się od sytuacji w RKU: „W odróżnieniu od rabunkowej polityki prowadzonej przez władze faszystowskie w miejscowościach tyłowych na terenie okupowanym, aby wzbudzić sympatię ludności mieszkającej w bezpośredniej bliskości frontu, władze te na tzw. obszarze wojskowym

(Kijów został zdobyty 19 września 1941 r.). Cały obszar USRR znalazł się pod kontrolą nazistów dopiero w 1942 r. Armia Czerwona powróciła na tereny wschodnie USRR na przełomie 1942 i 1943 r. Kijów odbito 6 listopada 1943 r., a w sierpniu 1944 r. wojska niemieckie i rumuńskie opuściły praktycznie cały teren USRR.

Kierownictwo ruchu partyzanckiego na Ukrainie w latach 1941–1944

Podobnie jak na pozostałych terenach okupowanego Związku Radzieckiego, na Ukrainie walka na tyłach wroga organizowana była przez trzy struktury – NKWD-NKGB, organizacje partyjne i wojsko. Niestety, jeśli chodzi o te ostatnie w archiwach ukraińskich praktycznie nie ma dostępu do żadnych dokumentów na ten temat. Na próbę uzyskania informacji w Centralnym Archiwum Ministerstwa Obrony (Podolsk) autor otrzymał odpowiedź, że wszystkie te akta są tajne.

Zauważmy jednak, że rola „partyzantów wojskowych”, którzy byli właściwie oddziałami Armii Czerwonej na tyłach wroga, była niewielka. W pierwszym roku wojny działali oni na bliskich tyłach, ściśle współpracując z oddziałami frontowymi, a do ich zadań należały potyczki z Wehrmachtem, płytki wywiad czy działania dywersyjne. Taktyka ta okazała się nieskuteczna, a oddziały zostały rozbite lub połączyły się z Armią Czerwoną. Na przykład wiosną 1942 r. „w osiemnastej Armii Frontu Południowego 26 oddziałów partyzanckich było używanych w obronie jak zwykle oddziały wojskowe”⁵.

Od jesieni 1942 r. do końca wojny Armia Czerwona obecna była na okupowanych terenach Ukrainy w postaci grup wywiadowczych i dywersyjnych Głównego Kierownictwa Wywiadowczego (GRU) Armii Czerwonej⁶ lub w postaci wywiadowczych lub wywiadowczo-dywersyjnych grup podporządkowanych oddziałom wywiadowczym sztabów armii czy frontów, lub Oddziałowi Wywiadowczemu Sztabu Generalnego Armii Czerwonej⁷. Grupy wywiadowcze GRU zajmowały się wywiadem agenturalnym, a grupy wywiadowcze frontów i armii wywiadem wojskowym i działały głównie w pasie przyfrontowym.

wprowadziły łagodniejszy reżim [...]. W wyniku polityki okupantów część mieszkańców miejscowości znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie frontu ma lojalny stosunek do okupantów, a w niektórych przypadkach wrogo powitała Armię Czerwoną [...]. W związku z taką polityką Niemców znaczna część ludności tzw. obszaru wojskowego udziela aktywnej pomocy okupantom, utrudniając przejście na tym obszarze naszym agentom, zbiegłym jeńcom – żołnierzom Armii Czerwonej, żołnierzom wychodzącym z otoczenia, pomagając Niemcom wylapywać partyzantów [...]. Nastroje mieszkańców okupowanych obwodów charkowskiego, kijowskiego, dniepropietrowskiego i tyłowych rejonów obwodu woroszyłowgradzkiego w związku z bezlitosną i rabunkową polityką Niemców charakteryzują się wysoką wrogością wobec okupantów” (DASBU [Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa], 16, 2 (1948), 4, Spicjalnoje soobszczenije o polożennii w oswożdionnych ot niemiecko-faszystskich okkupantow nasielonnych punktach Woroszyłowgradzkoj oblasti USSR, No 63/sn na imia N. Chruszczowa, autor – naczałnik 3 uprawlenija NKWD USSR kapitan Gosudarstwiennoj Biezopasnosti Miedwediew, 24 I 1943 r., k. 1–3v).

⁵ *Ukraina partyzanska...*, s. 9.

⁶ Prikaz NKO o reorganizacji GRU GSz KA Nr 00222 ot 23 oktiabria 1942 g. (*Russkij archiw: Wielikaja Otiieczestwiennaja: Prikazy narodnogo komissara oborony SSSR. 22 ijunia 1941g–1942g*, t. 13 (2–2), Moskwa 1997, dok. nr 280, s. 348).

⁷ Oddziały wywiadowcze frontów i armii od 23 października 1942 roku podlegały bezpośrednio dowództwu wywiadu frontowego Sztabu Generalnego Armii Czerwonej.

Naczelnik 8 oddziału kierownictwa politycznego Frontu Południowego komisarz batalionowy Iwan Syromołotny w swoim sprawozdaniu do naczelnika kierownictwa politycznego Frontu Południowego, komisarza brygadowego Mamonowa, zauważał, iż „w pierwszym roku wojny, w okresie organizowania oddziałów partyzanckich, wystąpiło wiele przeszkód i niejasności. Organizacją oddziałów partyzanckich zajmowały się komitety obwodowe partii, obwodowe kierownictwo NKWD, ósme oddziały kierownictwa politycznego i oddziały specjalne, oddziały wywiadowcze [armii i frontów]. [...] Należy określić rolę i odpowiedzialność każdej z tych organizacji”⁸.

Do połowy 1942 r. pomiędzy centralnymi organizacjami partyjnymi i wojskowymi a NKWD trwała walka kompetencyjna o kontrolę nad kierowaniem ruchem partyzanckim. Nie przeszkadzało to jednak we współpracy na niższym szczeblu – szczególnie ściśle współdziałały NKWD i organizacje partyjne. Współczesny badacz rosyjski A. Popow stwierdza, iż „propaganda hitlerowska w ciągu całej wojny twierdziła, że ruch partyzancki na tymczasowo okupowanych terenach ZSRR inspirowany był przez organy NKWD, co w istocie jest absolutnie niezgodne z prawdą”⁹.

W „Wykazie działających oddziałów partyzanckich, utworzonych przez organa NKWD według stanu na 15 czerwca 1942 r.”¹⁰ do oddziałów utworzonych przez NKWD wlicza się nie tylko oddziały kierowane przez pracowników NKWD, ale także oddziały, na czele których stali przedstawiciele radzieckiej nomenklatury partyjnej (m.in. przyszli znani dowódcy Sidor Kołpak i Aleksiej Fiodorow). Oznacza to, z punktu widzenia najwyższego kierownictwa NKWD, że wszystkie bez wyjątku oddziały partyzanckie, przygotowane również przez organy partyjne Ukrainy, tworzone były przy aktywnym udziale NKWD USRR. Z kolei w notatce Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy z 27 marca 1942 r. wszystkie oddziały i grupy dywersyjne powstałe na terenie Ukrainy (zarówno z udziałem NKWD, jak i partii) określone są jako stworzone przez „KC KP(b)U poprzez obwodowe i rejonowe komitety partii”¹¹. W rzeczywistości większość grup partyzanckich na Ukrainie w pierwszym roku wojny została utworzona przez NKWD USRR w ścisłej współpracy z organizacjami partyjnymi.

Poza tym na Ukrainie od samego początku wojny aż do jej końca osobno, nie podlegając dowództwu wojskowemu, strukturom partyjnym ani NKWD USRR, działały oddziały partyzanckie NKWD ZSRR. Na przykład w 1941 r. na Ukrainie pięć oddziałów partyzanckich było sformowanych przez NKWD ZSRR¹². Reasumując, w pierwszym roku wojny NKWD odgrywało kluczową rolę w organizacji ruchu partyzanckiego, a w następnych dwóch latach – znaczną. W połowie

⁸ CDAGOU [Centralne Państwowe Archiwum Społecznych Organizacji Ukrainy] 62, 9, 3, Notatka służbowa: Narodnoje partizanskoje dżiżenije, 14 X 1941 r., k. 14–15, 18).

⁹ A. Popow, *NKWD i partizanskoje dżiżenije*, Moskwa 2003, s. 52.

¹⁰ Dokument podpisany był przez pomocnika naczelnika sztabu batalionów pościgowych NKWD ZSRR ppłk. Kriemienieckiego i znajduje się w teczce sprawozdań dla kierownictwa NKWD ZSRR (GARF [Archiwum Państwowe Federacji Rosyjskiej], 9478, 1, 277, k. 46).

¹¹ CDGAOU, 1, 22, 8, Notatka „O rabotie podpolnych partijnych organizacij i partizanskich otriadow, diejstwujuuszczich na territorii oblastiej Ukrainy, wriemienno zachwaczennych niemieckimi okkupantami”, Zaw. Orginstruktorskim otdielom CK KP(b)U Zlenko, k. 33.

¹² W. Bojarski, *Partizany i armia: Istorija utieriannych wozmożnostiej*, Minsk–Moskwa 2003, s. 81.

1942 r. nomenklatura partyjna zdobyła większy od czekistów wpływ na ruch partyzancki. 30 maja 1942 r. powstał Centralny Sztab Ruchu Partyzanckiego (CSzPD) a 20 czerwca 1942 roku – Ukraiński Sztab Ruchu Partyzanckiego (USzPD), czyli struktury, które działały z udziałem i pod bezpośrednią kontrolą organizacji partyjnych.

Wspólny rozkaz wydany 7 lipca 1942 r. naczelnikom kierownictwa NKWD USRR przez p.o. ministra spraw wewnętrznych, majora bezpieczeństwa państwowego Siergieja Sawczenkę, i naczelnika USzPD, majora bezpieczeństwa państwowego Timofieja Strokacza, mówił: „W związku z organizacją Ukraińskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego, do którego zadań należy kierowanie wszystkimi oddziałami i formacjami partyzanckimi, a także z wyłączeniem tego obszaru pracy z systemu organów NKWD [...] i UNKWD [należy] bezzwłocznie przekazać zgodnie z podziałem terenowym naczelnikom odpowiednich grup operacyjnych, frontów i armii wszystkie oddziały partyzanckie, które znajdują się zarówno na linii frontu, jak i na tyłach wroga”¹³. Oznaczało to, iż wszystkie oddziały partyzanckie, które dotychczas podlegały NKWD USRR, przeszły pod kontrolę USzPD.

Pod kontrolę USzPD nie trafili agenci, lokale kontaktowe i rezydenci, czyli sieć wywiadowcza NKWD USRR, co pozbawiło oddziały łączności z siecią agenturalną i wpłynęło negatywnie na jakość działalności wywiadowczej partyzantów. Jednakże stworzenie scentralizowanej instytucji, której podlegała większość partyzantów Ukrainy utrzymujących kontakty „ze światem zewnętrznym”, miało, ogólnie rzecz biorąc, pozytywny wpływ na sytuację oddziałów partyzanckich. W nowo powstałych strukturach czekiści odgrywali znaczącą rolę. Na przykład naczelnikiem USzPD był major bezpieczeństwa państwowego Timofiej Strokacz, który początkowo miał dwóch zastępców – sekretarza KC KP(b)U Michaiła Spiwaka i przedstawiciela Rady Wojskowej kierunku południowo-zachodniego płk. Iwana Winogradowa. Podczas całej wojny opiekunem USzPD był pierwszy sekretarz KC KP(b)U Nikita Chruszczow, chociaż w rzeczywistości i nominalnie całą pracą USzPD kierował Timofiej Strokacz.

W sprawach ogólnych USzPD odpowiadał przed CSzPD, a w sprawach operacyjnych oraz kwestiach uzupełniania kadr i logistyki USzPD początkowo podlegał Radzie Wojskowej kierunku południowo-zachodniego (później Frontu Stalingradzkiego). We wrześniu 1942 r. USzPD został wyłączony spod wpływów Rady Wojskowej Frontu i – zachowując związek z CSz – zaczął podlegać KC KP(b)U. Szef USzPD Timofiej Strokacz ściśle współpracował z Chruszczowem – ten ostatni wydał nawet zgodę, aby Strokacz podpisywał rozkazy i dyrektywy w jego imieniu. Oznaczało to, że USzPD otrzymał znaczną autonomię, zarówno wobec kierownictwa partyjnego, jak i CSzPD.

Autonomia USzPD doprowadziła m.in. do tego, że w formacjach partyzanckich na Ukrainie nie było oddziałów specjalnych, podlegających jednocześnie NKWD-NKGB (nie zgodził się na to Chruszczow). W tych formacjach, w których oddziały specjalne jednak istniały, podlegały one dowódcom formacji partyzanckich. Brak „specjalistów” – „czujnego oka NKWD” – prawdopodobnie pozytywnie wpłynął na działalność zbrojną oddziałów partyzanckich USzPD, gdyż nie ograniczał inicjatywy dowódców, nie podkopywał ich autorytetu wśród

¹³ DASBU, 16, 35, 2, k. 111.

partyzantów i nie łamał zasady jednej władzy, którą i bez „specjalistów” naruszali nieco komisarze formacji partyjnych.

17 kwietnia 1943 r. USzPD został wyłączony z podległości CSzPD, czyli jego autonomia zwiększyła się jeszcze bardziej¹⁴. Teraz USzPD w sprawach operacyjnych podlegał Stawce, najwyższemu dowództwu sił radzieckich. Zmiana była wywołana przez konflikt pomiędzy zwierzchnikiem CSzPD Pantelejmonem Ponomarienką i Nikitą Chruszczowem, który w systemie radzieckim zarówno oficjalnie, jak i nieoficjalnie miał nieco większą władzę niż Ponomarienko. Dlatego też Chruszczow, nie chcąc się zgodzić, aby Ponomarienko kierował USzPD, doprowadził do przejęcia kontroli nad sztabem ukraińskim przez Stawkę, czyli bezpośrednio Józefa Stalina, z pominięciem Ponomarienki, co zwiększyło efektywność działań czerwonych partyzantów na Ukrainie (przykłady zostaną podane nieco później) w porównaniu z ich odpowiednikami rosyjskimi i białoruskimi.

W wielu przypadkach ważną rolę odegrała osobowość dowódców CSzPD i USzPD. Dywersant Ilia Starynow ocenił Ponomarienkę jako „typowego patriarkatę, dowodzącego działaniami partyzanckimi jak kampanią żniwną”¹⁵. Timofiej Strokacz natomiast przed wojną pełnił służbę w wojskach pogranicznych, miał doświadczenie w działaniach czekistowskich i w 1941 r. przez miesiąc znajdował się na terytoriach okupowanych (wyszedł z okrażenia).

W połowie 1944 r. praktycznie cała Ukraina znalazła się pod kontrolą Armii Czerwonej, dlatego USzPD od drugiej połowy 1944 r. przejęło kierowanie tymi oddziałami partyzanckimi, które weszły na tereny Czechosłowacji i Węgier. 10 października 1944 r. Biuro Polityczne KC KP(b)U wydało decyzję „o zredukowaniu etatów USzPD”; jej punkt piąty brzmiał następująco: „Kadry osobowe Ukraińskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego i jego pododdziałów, które podlegają redukcji, należy skierować:

a) kadre oficerską do NKWD USRR dla uzupełnienia Kierownictwa do spraw Walki z Bandytyzmem na Ukrainie [czyli głównie do walki z ukraińskimi powstańcami nacjonalistycznymi – A.G.];

b) pracowników partyjnych i radzieckich – do działu kadr KC KP(b)U”¹⁶.

23 grudnia 1944 r. KC KP(b)U wydał decyzję o rozwiązaniu USzPD z 1 stycznia 1945 roku.

Oceniając system dowodzenia ruchem partyzanckim na Ukrainie, można powiedzieć, że w latach 1941–1942 był on skrajnie nieuporządkowany, a w latach 1943–1944 niepozbawiony pewnych niedostatków, przybrał jednak określony kształt, co stało się jedną z przyczyn sukcesów czerwonych „narodowych mścicieli”. W latach 1943–1944 radzieckimi partyzantami na Ukrainie dowodziły trzy struktury: USzPD, IV Wydział NKWD-NKGB ZSRR Pawła Sudopłatowa i organy wywiadowcze Armii Czerwonej. Prowadziło to do konkurencji między oddziałami partyzanckimi, pogłębienia kontroli centrali nad „narodowymi mści-

¹⁴ RGASPI [Rosyjskie Państwowe Archiwum Historii Społeczno-Politycznej], 69, 1, 10, Prikaz naczelnika CSzPD P. Ponomarienka nr 0035 ot 18 aprielia 1943 „O wosstanowlienii sztaba partizanskiego dwizenija”, k. 69.

¹⁵ I. Starinov, *Miny Zamiedlennogo diejstwija*, Moskwa 1999, s. 140.

¹⁶ *Borotba proti UPA i nacionalistycznego pidpilla: direktivni dokumenti CK Kompartii Ukraini 1943–1959*, Litopis UPA. Nowa sierija, t. 3, Kyjiw–Toronto 2001, s. 89.

cielami”; ponadto partyzanci podlegający odmiennym resortom mieli różne priorytety w pozafrontowej walce, co prowadziło do podniesienia jej efektywności.

Na zakończenie charakterystyki instytucji tworzących ruch partyzancki na Ukrainie i kierujących nim należy zauważyć, iż najłatwiejsze są badania nad oddziałami partyzanckimi stworzonymi w latach 1941–1942 przez organa NKWD USRR wraz z komitetami obwodowymi KP(b)U, a w 1942 r. przekazanymi do USzPD, a następnie – do końca roku 1944 – kierowanymi lub koordynowanymi przez Sztab Ukraiński¹⁷. W walce partyzanckiej partyzanci ci odgrywali czołową rolę i byli najliczniejsi – na nich więc autor skupi się szczególnie.

Pierwszy rok wojny, porażki

6 marca 1942 r. minister spraw wewnętrznych USRR Wasilij Siergijenko skierował do sekretarza KC KP(b)U Diemiana Korotczenki notatkę służbową „O działalności NKWD USRR związanej z organizacją i kierowaniem działalnością operacyjną ugrupowań partyzanckich na tyłach wroga”. Mówiła ona, iż od sierpnia 1941 do 1 marca 1942 r. NKWD USRR utworzył 1874 oddziały partyzanckie o liczebności 29 307 osób i wysłał na tyły wroga 776 pojedynczych agentów i łączników z oddziałami partyzanckimi – czyli w sumie ponad 30 000 ludzi¹⁸. Jednocześnie w notatce służbowej „Dane o liczebności ugrupowań partyzanckich, z którymi utrzymywany jest kontakt”, według stanu na 1 maja 1942 r., stwierdzano, iż na Ukrainie działa 37 oddziałów z 1918 członkami¹⁹. W czerwcu 1942 r., kiedy partyzanci trafili pod kontrolę USzPD, łączność utrzymywano z 22 oddziałami partyzanckimi, w których walczyło 3310 osób²⁰.

Weźmy pod uwagę, że te 22 oddziały partyzanckie, które zostały pozostawione na tyłach wroga i miały do czerwca 1942 r. łączność z centralą, pod koniec 1941 i w pierwszej połowie 1942 r. zostały poważnie uzupełnione poprzez osoby, które wstąpiły lub zostały powołane do oddziałów²¹. Wynika z tego, iż „niedoszacowanie” wynosi 28 000 ludzi, czyli 93 proc. ogólnej liczby partyzantów pozostawionych na tyłach lub wysłanych na tyły Ukrainy przez NKWD USRR i KP(b)U w ciągu pierwszego roku wojny. Spróbujmy odpowiedzieć na pytanie: co stało się z partyzantami radzieckimi Ukrainy?

Oto opis dość charakterystycznej sytuacji na Ukrainie Wschodniej, dokonany przez zastępcę komisarza ludowego spraw wewnętrznych Siergieja Sawczenkę: „Podczas wychodzenia jednostek Armii Czerwonej z terenów obwodu stalinowskie-

¹⁷ Można to wytłumaczyć niedostępnością ukraińskiego archiwum CDAGOU, rosyjskich archiwów FSB (Federalnej Służby Bezpieczeństwa) i CAMO (Centralnego Archiwum Ministerstwa Obrony), a także ograniczonego dostępu do Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojskowego (RGWA, Rossijskij Gosudarstwiennoj Wojennyj Archiw).

¹⁸ CDAGOU, 1, 22, 63, k. 11–12.

¹⁹ Dokument znajduje się w teście „Otczotnyje matieriały rukowodztwu NKWD SSSR i diejatielno-sti istriebitielnych batalionow”. Pod dokumentem znajduje się faksymile „Zam. Naczalnika sztaba istriebitielnych batalionow i partizanskich otriadow, major Aleksandrow” (GARF [Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej], 9478, 1, 277, k. 31).

²⁰ A. Kientij, W. Łozickij, *Wijna biez poszczady i miłosierdija...*, s. 118

²¹ Zob. podrozdział *Skład osobowy ruchu partyzanckiego na Ukrainie*, dane o wzroście liczebności głównych zgrupowań podległych USzPD w latach 1941–1942.

go w celu prowadzenia walki partyzanckiej na tyłach wroga został przez Komitet Rejonowy KP(b)U Armii Czerwonej i Oddział Drogowo-Transportowego Wydziału NKWD utworzony i pozostawiony w mieście Krasnoarmiejsk oddział partyzancki spośród kadr partyjnych aktywności radzieckiej kolejarzy w sile 24 ludzi dowodzonych przez Chalawę. 18 listopada b.r. Chalawa wyszedł z tyłów wroga i raportował, iż w chwili wejścia okupantów niemieckich do miasta Krasnoarmiejsk większość partyzantów z jego oddziału, m.in. niektórzy komuniści, zarejestrowała się w komendanturze niemieckiej, pozostała na swoich stanowiskach i odmówiła walki partyzanckiej. Za powód rozwiązania się oddziału Chalawy uznaje niepoważny stosunek do jego utworzenia ze strony Oddziału Drogowo-Transportowego Wydziału [NKWD] Krasnoarmiejska i Rejonowego Komitetu KP(b)U, w wyniku czego oddział tworzony był w pośpiechu, z osób przypadkowych i niesprawdzonych²².

A oto opisany przez Sawczenkę przypadek z centralnej części Ukrainy: „Obwodowy komitet partii w Charkowie i kierownictwo NKWD utworzyły oddział partyzancki w liczbie 47 ludzi pod dowództwem Rudczenki i skierowały go do Kijowa. W Kijowie dowódca i komisarz oddziału mieli za zadanie przedostać się przez linię frontu i kierować się do rejonu Winnica–Berdyczów w celu zorganizowania walki partyzanckiej przeciw najeźdźcom niemieckim. Oddział był wyposażony w radiostację. Były naczelnik punktu formowania oddziałów partyzanckich w Kijowie, podporucznik milicji Marimucha, który wy dostał się z terenu tymczasowo zajętego przez wroga, doniósł, iż po zdobyciu miasta przez Niemców spotkał się on (Marimucha) z dowódcą oddziału partyzanckiego Rudczenką, który stwierdził, iż wszyscy partyzanci z oddziału znajdują się w Kijowie, broń schowana została w lesie i że dowódca wraz z szeregiem innych osób postanowił zarejestrować się w komendanturze niemieckiej. Na uwagę Marimuchy, że takie postępowanie należy traktować jako zdradę i że trzeba wywiązać się z podjętych zobowiązań, Rudczenko odpowiedział kategorię odmową i skierował się do komendatury niemieckiej²³.

Inny przykład pochodzi z notatki zastępcy komisarza ludowego spraw wewnętrznych USRR Sawczenki skierowanej do sekretarza KC KP(b)U Siwaka 28 listopada 1941 r.: „Oddziały partyzanckie pod dowództwem Fiedorczyka i Bielokonia po wyjściu jednostek Armii Czerwonej z obwodu dnipropietrowskiego, które znalazły się na tyłach wroga, uległy rozwiązaniu bez przystępowania do działalności zbrojnej. Dowódcy oddziałów przeszli na naszą stronę²⁴. W notatce dowódcy Bielokonia, która znalazła się w tej samej teczce archiwalnej, stwierdza się, iż komisarz jego oddziału, zobowiązany do podtrzymywania morale partyzantów, zajmował się propagandą antysemityzmu i nawoływał partyzantów do rozejścia się po domach, co też uczynili.

Kolejny opis wydarzeń – Ukraina Północno-Wschodnia: „Głuchow, ur. 1894, Rosjanin, członek WKP(b) od 1930 r., kapitan marynarki rangi w rezerwie, od 1931 do 1937 r. prokurator do spraw specjalnych, przed wojną naczelnik stoczni w Mariu-

²² CDAGOU, 1, 22, 62, Spieczalnoje soobszczeniye o raspadie partizanskogo otriada Chalawy siekrietariam CK KP(b)U Chruszczowu N., Spiwaku P., k. 45–46.

²³ CDAGOU, 1, 22, 62, Zam. narkoma WD USSR Sawczenko, siekrietariu Centralnogo Komiteta CK KP(b)U Spiwaku P.G., Chruszczowu N.S., Spieczalnoje soobszczeniye o partizanskom otriadie Rudczenko, 24 XI 1941 r., k. 49–50.

²⁴ CDAGOU, 1, 22, 57, k. 1.

polu, wyznaczony na dowódcę zjednoczonych oddziałów partyzanckich utworzonych w Kijowie i przeznaczonych do działań zbrojnych na Czernihowszczyźnie i w obwodzie sumskim. Zamiast wykonać zadanie, Głuchow stanął w komendanturze w Jagocinie i wydał swój ponad 50-osobowy oddział partyzancki i zapas amunicji w ilości 300 tys. pocisków. Zwerbowany przez wywiad niemiecki, Głuchow zdekonspirował i zdradził jeszcze trzy oddziały partyzanckie o liczebności 50 osób w obwodzie charkowskim i połtawskim. Następnie, na rozkaz wywiadu, Głuchow wraz z przydzielonymi mu dwoma agentami gestapo utworzył oddział pozorowany, z którym przybył na nasze tyły, rzekomo „aby odpocząć i uzupełnić oddział, zjawiał się w NKWD USRR i złożył raport o »zbrojnych« działaniach oddziału”²⁵.

Ci z partyzantów wysłanych na tyły, którzy naprawdę chcieli brać udział w walce, znajdowali się w niezmiernie trudnej sytuacji: „Jak opowiadają mieszkańcy rejonu zaczepiłowskiego [obwód charkowski], we wsi Fiodorówka tego rejonu zimą b.r. zostało zrzuconych z samolotu pięciu partyzantów uzbrojonych w broń automatyczną. Partyzanci poszli do niedawno wyznaczonego wójta i zażądali obiadu, mówiąc, iż »wczoraj byli w Woroneżu, a dziś tu«. Wójt przy pomocy policjantów powiadomił o partyzantach komendanturę niemiecką w mieście Krasnograd. Do wioski przybyli żołnierze. Partyzanci przez około dobę stawiali opór, w końcu się zastrzelili [...]».

Z danych z 26 października 1941 roku we wsi Pesczanoje rejonu reszetilowskiego [obwód połtawski] u wójta zjawili się partyzanci i zażądali chleba i słoniny. Wójt spełnił ich żądania i zawiadomił komendanturę. Oddział karny, który przybył do wsi, aresztował 12 partyzantów”²⁶.

Reasumując, większość partyzantów po prostu rozeszła się do domów, zarejestrowała w komendanturach lub przebieła się na radziecką stronę. Część oddziałów została rozbita przez okupantów, część minimalizowała działania zbrojne, czekając na „lepsze czasy”, a mniejszość utrzymała możliwość walki zbrojnej. Te ostatnie w latach 1941–1942 były zmuszone do operowania głównie na graniczących z Ukrainą terenach Rosji i Białorusi, stosując metodę wypadów na Ukrainę.

Dlaczego doszło do aż takiej klęski działań partyzanckich w USRR? Na Ukrainie zadziałało wiele przyczyn występujących też w pozostałych częściach ZSRR: istotne znaczenie miał nie tylko szok wywołany zwycięstwami Wehrmachtu, chaos, panika i bałagan pierwszych miesięcy wojny, ale też mała zdolność systemu radzieckiego do improwizacji, co powodowało trudności organizacyjne. Praca związana z tworzeniem ruchu partyzanckiego została powierzona NKWD, partii i wojsku. W notatce komisarza ludowego spraw wewnętrznych USRR Siergijenki z 6 marca 1942 r. zauważano: „Wszystkie wymienione organizacje mają na linii frontu duże grupy różnych przedstawicieli, których praca nie jest skoordynowana i którzy przeszkadzają sobie nawzajem”²⁷.

²⁵ CDAGOU, 1, 22, 63, Soobszczenije WRIO narkoma WD USSR Sawczenko siekrietariu KP(b)U Korotczenko, 21 VII 1942 r., k. 172.

²⁶ CDAGOU, 1, 22, 63, Soobszczenije WRIO narkoma WD USSR Sawczenko Siekrietariu Centralnogo Komitietu CK KP(b)U Chruszczowu N.S. o borbie sowieckich patriotow z faszistami w okkupowanych przeciwnikom obłastiach Ukrainy po sostojaniju na 20. 9. 1942, 25 IX 1942 r., k. 67, 76.

²⁷ CDAGOU, 1, 22, 63, Siekrietariu CK KP(b)U Korotczenko D.S. o diejatielnosti NKWD USRR po organizacji i rukowodstwu opieratiwnoj diejatielnosti partizanskich formirowanij w tyłu przeciwnika, k. 24.

Jak podkreślono w raporcie o pracy 8 oddziału kierownictwa politycznego 1080 jednostki wojskowej „komitety obwodowe partii, organizując oddziały partyzanckie, nie zapewniały punktów kontaktowych, hasel, łączników, uzasadniając to tym, że punkty kontaktowe, hasła i łącznicy potrzebni są podziemnym organizacjom partyjnym, które będą kierować oddziałami partyzanckimi swojego rejonu czy obwodu. Obwodowe kierownictwa NKWD, tworząc poprzez swoje wydziały IV oddziały partyzanckie, dotychczas ograniczały się do przerzucania oddziałów partyzanckich i grup dywersyjnych przez linię frontu i nie utrzymywały z nimi żadnego kontaktu”²⁸.

Czekiści uważali, iż armia ponosi większą odpowiedzialność za porażki i niedociągnięcia: „Organizacja przerzutów ugrupowań partyzanckich przez linię frontu bardzo często powierzana jest zupełnie niedoświadczonym ludziom. Szczególnie widoczne jest to w pracy wydziałów politycznych [armii i frontów]. Mają miejsce przypadki przejmowania oddziałów partyzanckich przez wyżej wymienionych przedstawicieli i dawania im niespójnych rozkazów i zadań [...]. Grupy operacyjne NKWD USRR przy sztabach frontów i armii w porównaniu do grup operacyjnych wydziałów politycznych, oddziałów wywiadowczych, oddziałów specjalnych itd. mają najtrudniejszą sytuację, nie dysponując odpowiednią liczbą przydziałów żywnościowych dla partyzantów, znajdujących się na linii frontu podczas przerzucania i powrotu z tyłów wroga, ani ubraniami dla ich wyposażenia, uzbrojeniem itd.”²⁹ W tym samym dokumencie zwracano uwagę, iż NKWD USRR nie ma możliwości przerzucania partyzantów na dalekie tyły, gdyż czekićci nie rozporządzali samolotami. „Otrzymanie samolotów poprzez Rady Wojskowe frontów napotyka duże trudności i opóźnienia, co powoduje zwłokę, a czasem uniemożliwia przerzut ugrupowań partyzanckich na tyły wroga w odpowiednim czasie. NKWD USRR musi koniecznie dysponować co najmniej dwoma samolotami”³⁰.

Radzieckie próby zorganizowania w jakikolwiek sposób masowej działalności partyzanckiej na Ukrainie podczas pierwszego roku wojny nie powiodły się. Władze okupacyjne nie odnotowały żadnego spontanicznego ruchu oporu, inicjatyw oddolnych podjętych przez zbiegłych jeńców i okrażonych żołnierzy, jakiegokolwiek znaczącej aktywności samodzielnych grup partyzanckich. W połowie 1942 r. ruch partyzancki na Ukrainie został scentralizowany (powstał USzPD), problemy organizacyjne stopniowo pokonywano, a oddziały, które przetrwały, zdobyły doświadczenie. Jednak ruch partyzancki na Ukrainie pozostawał znacznie słabszy niż w Rosji czy na Białorusi.

Przyczyny braku rozwoju radzieckiego ruchu partyzanckiego na Ukrainie

W lutym 1942 roku naczelnik sztabu batalionów pościgowych ZSRR generał-major Pietroń skierował do swoich zwierzchników „Dane o zwalczaniu faszy-

²⁸ CAMO, 32, 11309, 137, Dokład w Głównoje uprawlenije RKKK armiejskomu komissaru Miechlisu ot 7.11.1941, naczelnik polituprawlenija W/Cz 1080 brigadnyj komissar Mamonow, naczelnik 8 otd. PU wcz 1080, batalionnyj komisar Syromolotnyj, k. 464–465.

²⁹ CDAGOU, 1, 22, 63, Siekrietariu CK KP(b)U Korotzenko D.S. O diejatelnosti NKWD USRR po organizaciji i rukowodstwu opieratiwnoj diejatielnosti partizanskich formirowanij w tyłu protivnika, k. 24–25.

³⁰ *Ibidem*, k. 25.

stów przez partyzantów na 1 lutego 1942 r.³¹ W tabeli tej porównywane były dane o stratach, które przyniosły okupantom działania partyzantów trzech obwodów RSFR (Tuła, Kalinin, Moskwa) i Ukrainy. Z danych wynikało, iż ci ostatni w ciągu pierwszego roku wojny działali z czterokrotnie mniejszą efektywnością niż ich rosyjscy odpowiednicy.

Sytuacja taka widoczna jest też w sprawozdaniach SD z okupowanych terenów ZSRR z 1941 i 1942 r. Do jesieni 1942 r. sprawozdania z Białorusi i Rosji znacznie się różnią od sprawozdań z Ukrainy. W pierwszym przypadku mówiono o walce partyzantów i walce okupantów z partyzantami, a w drugim opisywane jest głównie niszczenie sił partyzanckich na Ukrainie, likwidowanie funkcjonariuszy partyjnych i pracowników NKWD, a także praca operacyjna związana ze dekonspirowaniem i unicestwieniem grup wywiadowczych i dywersyjnych³². Przejawy aktywności czerwonych partyzantów wzmiankowane są jedynie sporadycznie.

Na przykład w skierowanej do Himmlera notatce naczelnika policji porządkowej Rëma nr 162/42 (G) „Sytuacja w Reichkommissariacie Ukrainy na 4 marca 1942” zauważono: „Terrorysty bolszewicy w wielu różnych miejscach przystąpili do ataku. Nie tylko napadają na wsie ukraińskie i niszczą je, lecz także dzięki dobremu uzbrojeniu atakują małe kolumny zaopatrzenia Wehrmachtu. Szczególnie trudna sytuacja panuje w północnych obwodach RKU [to znaczy na Białorusi – A.G.]”³³. Powtórzmy jednak, że tego typu notatki były raczej wyjątkiem potwierdzającym regułę. Generalnie z Ukrainy zarówno od cywilnej administracji okupacyjnej, jak i od nazistowskich organów bezpieczeństwa państwowego Berlin uzyskiwał zapewnienia o „spokoju na tyłach”.

Pod koniec 1942 r. sytuacja nie uległa znaczącej zmianie, np. gdy porówna się Białoruś i Ukrainę. W notatce „O sytuacji politycznej i ruchu partyzanckim na Białorusi” (listopad 1942 r.) napisano: „Na Białorusi działa 430 oddziałów partyzanckich, z którymi utrzymujemy łączność o liczebności 47 000 partyzantów”³⁴. „Plan działań oddziałów partyzanckich Ukrainy na okres zimy 1942/43”, podpisany przez szefa USzPD majora bezpieczeństwa państwowego Timofieja Stroka-cza 22 listopada 1942 r. podawał, iż „według stanu na 15 listopada 1942 r. wykaz oddziałów partyzanckich działających na terenie Ukrainy zawiera 55 ugrupowań, do których należy łącznie 6350 osób; z nich stałą łączność radiową z Ukraińskim Sztabem Ruchu Partyzanckiego utrzymuje 38 oddziałów partyzanckich o liczebności 5027 osób”³⁵. Liczby te są prawie trzykrotnie niższe, niż odpowiadające im w tym samym okresie liczby tylko w obwodzie witebskim BSRR (16 286 osób).

³¹ Sprawozdanie prawdopodobnie skierowane do Berii, początek lutego 1942 r. (GARF, 9478, 1, 277, k. 193). Według sprawozdania partyzanci czerwoni na Ukrainie zdołali w ciągu siedmiu miesięcy zabić trzykrotnie mniej wrogów niż było partyzantów. Jednocześnie w innych wymienionych regionach Rosji liczba Niemców zabitych w ciągu dwukrotnie krótszego czasu przez partyzantów rosyjskich stanowiła, zgodnie z ich sprawozdaniami, 68 proc. liczebności partyzantów.

³² Zob. BAB [Bundesarchiv Berlin], R 58/214-223, Sprawozdania dowódcy policji bezpieczeństwa i SD wschodnich terenów okupowanych za 1941–1942 r., k. 697.

³³ BAB, NS 19, 1671, k. 10–11.

³⁴ RGASPI, 69, 1, 125, K planu rozwitija partizanskogo dwizenija i dejstwij partizanskich otriadow zimoj 1942–43 gg. po Bieloruskoj SSR. Naczalnik BSzPD P. Kalinin, k. 23.

³⁵ CDAGOU, 57, 4, 190, Dokument na imia Chruszczowa N.S., k. 193.

W notatce Pantelejmona Ponomarenki skierowanej do Stalina i innych najwyższych osób w państwie 7 lipca 1943 r. zwracano uwagę, iż w sumie na tyłach wroga działa 139 583 partyzantów³⁶, z czego na Białorusi – 80 695 (czyli 57,8 proc. wszystkich), w Rosji – 34 433 (24,6 proc.), a na Ukrainie – 21 924 (15,7 proc.). W latach 1941–1942 ruch partyzancki jako zjawisko istniał w czterech z 25 obwodów USRR: smuskim, czernihowskim, kijowskim i żytomirskim na północy kraju.

Można wskazać kilka przyczyn słabego rozwoju ruchu partyzanckiego na Ukrainie.

„Na przestronnych stepach środkowej i południowej Ukrainy praktycznie nie było żadnych dogodnych kryjówek [...]. Zgrupowania partyzanckie wysyłane w te rejony, które miały z pomocą agitacji zdobywać dla siebie pomoc, były znajdowane i likwidowane³⁷. Na przykład w obwodzie dnepropietrowskim na początku listopada 1941 roku „Kierownictwo Obwodowe NKWD utworzyło i pozostawiło na tyłach wroga 50 oddziałów partyzanckich o liczebności 3191 osób i 294 grupy dywersyjne o liczebności 1227 osób³⁸. W sumie – 4418 osób. 1 marca 1943 r. w obwodzie dnepropietrowskim nie było ani jednego partyzanta, który miałby łączność z centralą³⁹.”

Ponadto wśród ludności Ukrainy nastroje antyradzieckie były silniejsze niż w Rosji czy na Białorusi. Na przykład sześć obwodów zachodnich – regiony historyczne Wołyń, Galicja, jak również obwód czernowicki (Bukowina Północna) USRR – miało stosunkowo dobre warunki geoprzyrodnicze do walki partyzanckiej. Jednak ludność tamtejsza miała otwarcie antyradzieckie poglądy, o czym będzie mowa w rozdziale o walce czerwonych partyzantów z nacjonalistami. Również na terenach środkowych i północnych obwodów nastroje antyradzieckie ujawniały się przez całe dwudziestolecie międzywojenne. „Ukraina nie była ostoją bolszewików po pierwszej wojnie światowej i musiała być przyłączona do młodego państwa sowieckiego siłą oręża⁴⁰. W latach 1918–1921 komuniści walczyli na Ukrainie nie tylko ze zwolennikami niezawisłości Ukrainy dowodzonymi przez demokratę Symona Petlurę („petlurowcy”), ale i z działającymi na Ukrainie Wschodniej białogwardystami rosyjskimi i licznymi chłopskimi oddziałami powstańczymi, m.in. armią anarchisty Nestora Machno. W okresie kolektywizacji, w latach 1929–1932, jak zauważa włoski uczoney Andreas Graciozi, „niepokoje najsilniej dotknęły Ukrainy, gdzie w 4098 wystąpieniach uczestniczył ponad milion chłopów, co stanowiło odpowiednio 29,7 i 38,7 proc. ich ogólnej liczby [w ZSRR] [...]. Na Ukrainie [...] w hasłach ruchu oporu pobrzmiwały elementy nacjonalistyczne⁴¹. W latach

³⁶ RGASPI, 69, 1, 25, „Sprawka o czislennom sostawie partizanskich otriadov po sostojaniju na 1 ijula 1943 goda” P. Ponomarienko, naczelnik operatiwnowo otdiela CSzPD pułkownik Naumow, k. 123.

³⁷ R. Overy, *Russlands Krieg 1941–1945*, Hamburg 2003, s. 226.

³⁸ CDAGOU, 1, 22, 62, Spiecjalnoje soobszczenije o diejstwijach partizanskich otriadov na tioritorii Dnepropietrowskoj oblasti. Siekrietariu CK KP(b)U Spiwak. Zam. Narkoma WD USSR Sawczenko, 10 XI 1941 r., k. 7.

³⁹ *Doniesienije naczalnika CSzPD P. Ponomarienko glawie GKO SSSR I. Stalimu o sostojanii partizanskiego dwiżenija na Ukrainie na 01. 03. 1943* [w:] *Ukraina partizanska...*, s. 264.

⁴⁰ B. Chiari, *Grenzen deutscher Herrschaft. Voraussetzungen und Folgen der Besetzung in der Sowjetunion. Die deutsche Kriegsgesellschaft* [w:] *Deutsches Reich und Zweiten Weltkrieg*, t. 9/2, München 2005, s. 943.

⁴¹ A. Graciozi, *Wielikaja kriestianskaja wojna w SSSR. Bolszewiki i kriestianie. 1917–1933*, Moskwa 2001, s. 52–53.

1931–1933 władza radziecka w południowych częściach Rosji, Kazachstanie i na Ukrainie doprowadziła do masowego głodu, w wyniku którego zmarły miliony osób. W związku z tym chłopci spokornieli, ale Ukraińcy nie stali się lojalni wobec władzy, która morzyła głodem i wysyłała setki tysięcy ludzi na Syberię. Wywoływało to zdenerwowanie Stalina, który pisał do Łazarza Kaganowicza i Wiaczesława Mołotowa 18 czerwca 1932 r.: „Kilkadziesiąt tysięcy kołchoźników ukraińskich ciągle jeszcze włości się po całej części europejskiej ZSRR i rozkłada nasze kołchozy przez swoje skargi i marudzenie”⁴².

Stalin zauważał również małą lojalność komunistów ukraińskich, np. w liście do Kaganowicza i Mołotowa 11 sierpnia 1932 r. pisał: „W ukraińskiej partii komunistycznej (500 tys. członków, hehe) znajduje się niemało (tak jest, niemało!) zgniłych elementów, świadomych i nieświadomych petlurowców, i w końcu – bezpośrednich agentów Piłsudskiego. Jak tylko sytuacja się pogorszy, elementy te natychmiast otworzą front wewnątrz (i na zewnątrz) partii, przeciwko partii”⁴³. Prognozy te częściowo się sprawdziły. Według sprawozdania Ponomarienki dla Stalina z 1 marca 1943 r. „w 1941 roku na terenie Ukrainy pozostawiono w podziemiu 23 komitety obwodowe KP(b)U, 63 komitety miejskie i 564 komitety rejonowe KP(b)U. Jednak z większością organizacji podziemnych kontakt został utracony [...]”⁴⁴.

Oczywiście najważniejszy powód ucieczki lub braku działania funkcjonariuszy partyjnych to zwykle dążenie do ocalenia życia, ale nie można nie brać pod uwagę antyradzieckich nastrojów społecznych. Jak pisali w skierowanej do Chruszczowa notatce z 5 maja 1942 r. dowódca oddziału partyzanckiego Ukrainiec Sidor Kowpak i komisarz jego oddziału Semen Rudniew, w obwodzie sumskim „mieszkańcy rejonu [putiłowskiego] po odejściu Armii Czerwonej byli załamani tymi wydarzeniami i terrorem wojsk niemieckich, a niektóre warstwy ludności i szereg wsi ukraińskich cieszyły się z nadejścia wojsk okupacyjnych i były wrogo nastawione do partyzantów i władzy radzieckiej”⁴⁵.

Istniało kilka przyczyn utrzymywania się nastrojów antyradzieckich. Po pierwsze, podstawa mentalna bolszewizmu – feudalizm, a w jego formie radykalnej poddaństwo – na terenie Ukrainy, w odróżnieniu od Rosji centralnej, na początku XX w. było zupełnie zapomniane zarówno w gospodarce, jak i – co najważniejsze – w świadomości społecznej. Na wschodniej Ukrainie w XIX w. nie było również feudalnych struktur powszechnie występujących w Rosji aż do 1917 r.

Po drugie, Ukraińcy mieli pamięć historyczną, która kazała im dążyć do niepodległości. Jak zauważali latem 1941 r. specjaliści Wehrmachtu od propagandy, „zgodnie ze swoim żywym temperamentem Ukrainiec ma znacznie bardziej żywiołowego ducha niż Białorusin. Ukrainiec może obejrzeć się na bogatą przeszłość historyczną: Ruś Kijowską, księstwo halickie, państwo kozackie. W życiu narodowym Kościół zawsze odgrywał rolę kluczową. [...] Życie intelektualne jest bardzo aktywne”⁴⁶.

⁴² *Stalin i Kaganowicz. Pieriepiśka. 1931–1936 gg.*, red. O. Chlewniuk, R. Dewis, L. Koszelewa, T. Ris, K. Rogowaja, Moskwa 2001, s. 179.

⁴³ *Ibidem*, s. 274.

⁴⁴ *Ukraina partizanska...*, s. 265.

⁴⁵ CDAGOU, 57, 4, 189, Politodniesienije komandowanija Putiwlwskiego partizanskogo otriada Sumskoj oblasti ob opytie 8-miesiacznoj borby w tyłu wraga, k. 121.

⁴⁶ K.J. Arnold, *Die Wehrmacht und die Besatzungspolitik in den besetzten Gebieten der Sowjetunion. Kriegführung und Radikalisierung im „Unternehmen Barbarossa”*, Berlin 2005, s. 152.

Obecność nastrojów antyradzieckich wywoływała niepewność w kierownictwie radzieckim, które aktywnie wykorzystywało przymuszanie i groźby w celu tworzenia ruchu partyzanckiego. Na przykład naczelnik 8 oddziału kierownictwa politycznego Frontu Południowego (Ukraina Południowa i Mołdawia), komisarz pułku Iliniski, 25 września 1941 r. odnotowywał wzrost odmownych odpowiedzi ze strony werbowanych do oddziałów partyzanckich ludzi, a nawet wycofywania się osób, które już wyraziły dobrowolną zgodę: „Jedną z najważniejszych przyczyn, która doprowadza do odpowiedzi odmownych ze strony osób, które wyraziły zgodę, jest długi okres oczekiwania od chwili werbunku do chwili wysłania osoby zwerbowanej do miejsca pracy. W ciągu tego czasu ludzie, pozostawieni sami sobie, słabną moralnie. Na tym tle w Mołdawskiej SRR zwerbowany (Szczerbakow), który na skutek odmowy dostał propozycję wyjazdu do miejsca przeznaczenia bądź Trybunał, wybrał ten ostatni”⁴⁷.

Działacze podziemia również byli werbowani za pomocą gróźb. Na przykład mieszkaniec wsi Niżnij Karagacz obwodu izmailskiego USRR (południowy zachód Ukrainy) Kuprian Gołowaty 9 lipca 1941 r. złożył w NKGB zobowiązanie: „Zobowiązuję się do trzymania w ścisłej tajemnicy wszystkiego, co będzie działo się w moim domu, wszystkich, którzy będą przychodzić, jak również zachowam w tajemnicy ich działalność i nie zdradzę jej w żadnych okolicznościach. Zostałem uprzedzony, że za naruszenie niniejszego zobowiązania będę rozstrzelany z całą moją rodziną, co własnoręcznym podpisem potwierdzam”⁴⁸.

Do przyczyn słabości ruchu partyzanckiego Ukrainy należy zaliczyć również fakt, iż w 1942 r. południowy odcinek działań zbrojnych został najważniejszym odcinkiem na froncie wschodnim. W związku z atakiem Niemców, który rozpoczął się latem 1941 r. na Ukrainie i zakończył się jesienią 1942 r. pod Stalingradem i na Kaukazie, USzPD wciąż zmieniał swoją lokalizację, a łączność – zarówno radiowa, jak i lotnicza – z większością oddziałów została zerwana. Ponadto Niemcy dołożyli starań, aby zabezpieczyć szlaki komunikacyjne prowadzące do miejsc głównych walk i wyparli większość partyzantów z Ukrainy na Białoruś i do Rosji. Jak przekazywano w „Notatce z okupowanych obwodów wschodnich” 30 października 1942 r. „w obszarze dowodzenia policji bezpieczeństwa i SD »Ukraina« aktywność band wskutek nasilonego wykorzystania sił policyjnych i wystąpienia złych warunków pogodowych nieco się zmniejszyła”⁴⁹.

To samo zauważała strona radziecka: „Stan ruchu partyzanckiego na Ukrainie na 1 stycznia 1943 r. charakteryzuje się następującymi liczbami: [...] działających oddziałów – 60, liczebność 9199 osób, z tego z terenu Ukrainy zostały wyparte 24 oddziały liczące 5533 osoby [...]. W związku z tym w chwili obecnej na Ukrainie właściwie nie ma ani jednego dużego aktywnego oddziału, który ma łączność z centralą”⁵⁰.

Istotny jest również fakt, że podczas gdy Rosja znajdowała się blisko frontu, to całą Ukrainę latem 1942 r. okupowały wojska niemieckie, a odległość od granic

⁴⁷ CDAGOU, 62, 9, 3, Kratkij obzor diejatielnosti partizanskich otriadov i rukowodstwo imi oblastiej USSR naprawlenija Jużnogo fronta wojsk RKKa po sostojaniju na 10 awgusta 1941 g., k. 6.

⁴⁸ CDAGOU, 1, 22, 249, Podpiska (kopija), k. 41. Zobowiązanie przyjął pełnomocnik RO NKGB sierżant bezpieczeństwa państwowego Fiedulin.

⁴⁹ BAB, R 58/222, Der Chef der Sipo und des SD. Meldung Nr. 27, k. 263.

⁵⁰ Sprawka głowy USzPD T. Strokacza [w:] I. Bilas, *Riepriesiwno-karalna sistema w Ukraini. 1917–1953*, t. 2, Kyjiw 1994, s. 357.

zachodnich USRR do linii frontu jesienią 1942 r. wynosiła ponad 1000 km, co utrudniało dostarczanie partyzantom broni i amunicji. Dlatego zmiana sytuacji na frontach zimą z 1942 na 1943 r. wpłynęła nie tylko na ogólną sytuację strategiczną, ale i na nastroje na terenach okupowanych, co odbiło się bezpośrednio na rozwoju ruchu partyzanckiego.

Drugi rok wojny, przełomowy

W drugiej połowie 1942 r. oddziały pozostawione w USRR podczas pierwszego roku wojny, którym udało się przetrwać drogą swego rodzaju doboru naturalnego, znalazły się w dość trudnej sytuacji. Jak wspominał dowódca jednego z ugrupowań partyzanckich Michaił Naumow: „W tym czasie trwały walki pod Stalingradem. Nikt do partyzantki nie szedł [...], jeżeli miesięcznie przychodził do oddziału jeden człowiek z okrażenia, to było dobrze, więc trzeba było stosować przymusowe powoływanie, grożąc rozstrzelaniem”⁵¹. Jeszcze pod koniec 1942 r. przedstawiciele administracji okupacyjnej opisywali nastroje ludności Ukrainy jako stabilne. Jednak potem nastąpił atak Armii Czerwonej pod Stalingradem.

W sprawozdaniu Reichskomisariatu Ukrainy z 4 kwietnia 1943 r. stwierdzano: „O ile do rozpoczęcia ofensywy na całej Ukrainie – poza lesistymi obszarami północnymi – na równinach panował spokój i nie było zagrożeń dla pracy niemieckich pełnomocników do spraw rolnictwa, od stycznia 1943 r. sytuacja zmieniła się diametralnie”⁵².

Działający na Ukrainie prawobrzeżnej dowódca formacji partyzanckiej obwodu żytomierskiego Malikow tak opisywał sytuację na początku 1943 r.: „Mieszkańcy Żytomierszczyzny gorąco nienawidzą okupantów niemieckich. Przed żołnierzem niemieckim jak przed dzikim zwierzęciem ucieka ludność większości wsi”⁵³.

W takiej sytuacji USzPD zrealizował postanowienie podjęte jesienią 1942 r. o przerwaniu na Ukrainę prawobrzeżną i zachodnią głównych sił partyzantów. Między innymi przeniesiono tam formację Bohatera Związku Radzieckiego Aleksandra Saburowa, która wyróżniała się najwyższym poziomem aktywności dywersyjnej. Z formacji Saburowa 27 stycznia 1943 r. przedstawiciel USzPD Iwan Syromolotny skierował do szefa USzPD Strokacza następujące pismo: „Składem jego oddział przypomina bandę. Ludność przed jego oddziałem ucieka do lasu, jak przed Niemcami. Maruderzy [rabują] niemiłosiernie”⁵⁴.

Bez względu na stosunek komunistów do ludności cywilnej mieszkańcy większej części Ukrainy od początku 1943 r. uznawali ich, po pierwsze, za przedstawicieli strony wygrywającej, a po drugie, za siłę, która pomaga Armii Czerwonej wygonić okupantów, zniechęconych w ciągu półtorarocznych rządów. W notatce dla Chruszczowa sekretarz KC Dmitrij Korotczenko 22 lipca 1943 r. pisał: „Nastroje ludności na terenie okupowanym w porównaniu do lat 1941–1942 zmieniły się

⁵¹ A. Kientij, W. Łozickij, *Wojna bież poszczady i miłosierdija...*, s. 120.

⁵² BAB, R 6/492, Lagebericht über die Bändertätigkeit in der Ukraine. Der Reichskommissar für die Ukraine. Gez. Unterschrift, k. 5.

⁵³ CDAGOU, 67, 1, 11, Otczot o bojowej diejatielnosti sojedinenija miestnych partizanskich otriadow Żitomirskoj oblasti s 1 janwaria po 1 maja 1943 goda, k. 47.

⁵⁴ CDAGOU, 1, 22, 67, Wypiska iz pisma Syromolotnogo na imia tow. Strokacza. Kopija, k. 107.

diametralnie. Wcześniej część ludności uważała: »Wszystko nam jedno, jaka będzie władza. Niemiec też człowiek, dostosujemy się i przeżyjemy«. Dziś, po dwóch latach niewolnictwa faszystowskiego, cała ludność, z wyjątkiem zaciekle wrogów władzy radzieckiej, oczekuje jak najszybszego powrotu Armii Czerwonej»⁵⁵. Według stanu na 1 kwietnia 1943 r. USzPD utrzymywał łączność z 15 000 partyzantów (74 oddziały, z których większa część wiosną 1943 r. znalazła się w obwodach żytomierskim i rówieńskim oraz na przygranicznych terytoriach BSRR).

Na terenie Wołynia, gdzie częściowo weszli radzieccy partyzanci, działały dwa podziemia antykomunistyczne – ukraińskie i polskie. Jeden z polskich działaczy podziemnych w „Sprawozdaniu z Polesia za maj 1943 r.” stwierdził, że w okresie sprawozdawczym aktywność radzieckich partyzantów uległa wyraźnemu wzmocnieniu, m.in. dzięki zrutom broni i przysłaniu odpowiednio przeszkolonych dowódców i instruktorów. W efekcie radzieccy partyzanci zaczęli operować na obszarze całego Polesia a częściowo też Nowogródzczyzny i Wołynia. W maju mieli wykoleić około 200 pociągów. Na obszarach bagiennych partyzanci radzieccy stali się wręcz panami sytuacji. Niemieckie przeciwdziałania prowadzone miały być bez realnych sukcesów. W licznych potyczkach i walkach obie strony straciły po kilku zabitych i kilkunastu rannych, a radzieccy partyzanci unikali otwartych starć. Likwidowali za to miejscową policję i wszystkich, którzy współpracowali z Niemcami⁵⁶.

Poza tym wiosną i latem 1943 r. partyzanci radzieccy zetknęli się z nowo powstałą Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów (OUN, frakcja Stiepana Bandery) i Ukraińską Armią Powstańczą (UPA), która sprawiała bardzo wiele kłopotów niemieckiej administracji okupacyjnej. Na przykład w sprawozdaniach SD ze wschodnich obwodów z 10 marca 1943 r. zauważano: „Ogólna działalność band w ciągu ostatnich tygodni wyjątkowo wzrosła. W okręgu generalnym Wołyń-Podole banda [...] nacjonalistyczno-ukraińska prowadzi szczególną aktywność. Liczne napady na terenach na wschód od szosy Równe–Łuck dokonywane są w większości przez członków tej bandy. W rosnącej masie coraz liczniejsze są sytuacje, kiedy uzbrojone jednostki ochronne i kozackie przyłączają się do band. Tak np. działająca w Humaniu sotnia kozacka przyłączyła się do pobliskiej bandy po spaleniu gorzelni; 55 członków formacji ochronnych opuściło znajdujący się w Berezynie batalion ochronny i z trzema lekkimi działaniami i bronią osobistą wstąpiło do bandy”⁵⁷.

5 czerwca 1943 r. komisarz generalny okręgu Wołyń-Podole Schoene stwierdził na naradzie z udziałem A. Rozenberga: „Nacjonałiści ukraińscy powodują więcej kłopotów niż bandy bolszewickie”⁵⁸.

Należy przy tym zauważyć, iż partyzanci radzieccy – w odróżnieniu od banderowców – przywiązywali dużą wagę do niszczenia obiektów wojskowych i dywersji na szlakach komunikacyjnych. Nacjonałiści mieli inne priorytety w walce przeciw Niemcom: powstańcy walczyli z policją, ale mieli przyjazny stosunek

⁵⁵ CDAGOU, 1, 22, 6, O sostoianii partizanskogo dwizenija na Prawobierieżnoj Ukrainie, k. 29.

⁵⁶ AAN, 228/17-8, Dokument „Antyku”, b.d., k. 55–56.

⁵⁷ BAB, R 58/224, Meldung Nr 46, k. 38–39. W dokumencie partyzanci nacjonalistyczni OUN błędnie nazywani są partyzantami Tarasa Bulby-Borowca. Jego oddział działał na Wołyniu i Polesiu w 1942 r., dlatego znany był SD, nacjonałiści zaś utworzyli swoje oddziały dopiero na wiosnę 1943 r.

⁵⁸ BAB, R 6/310, Stichprotokoll über die Dienstbesprechung beim Generalkommissar Wolhynien und Podolien in Rowno am 05. Juni 1943, k. 43.

do Wehrmachtu i usiłowali nawet zwrócić go przeciwko nazistowskiej okupacyjnej administracji cywilnej⁵⁹, której nienawidzili i którą bezlitośnie niszczyli. Początkowo UPA, która liczyła w lecie 1943 r. ok. 10 000 osób zajmowała wrogo-wyczekującą postawę wobec czerwonych partyzantów, ale od czerwca 1943 r. stosunki te przerodziły się w prawdziwą wojnę partyzancką.

Trzeci rok – okres największych sukcesów i wojna z dwoma przeciwnikami

Według angielskiego badacza Richarda Overy: „Nigdzie nie było tak wielkiego i tak niebezpiecznego napięcia pomiędzy partyzantami radzieckimi i ludnością miejscową, jak na Ukrainie [Zachodniej]”⁶⁰. „Pośród różnorodnych sił, które podczas drugiej wojny światowej prowadziły działania polityczne na terenach wschodnich zajętych przez Niemców, OUN miała największe znaczenie”⁶¹, dlatego należy wspomnieć krótko o historii tej organizacji.

W 1920 r. w Pradze po przegranej zwolenników niepodległości Ukrainy w wojnie domowej powstała radykalnie nacjonalistyczna terrorystyczna Ukraińska Wojskowa Organizacja (UWO). Ta partia totalitarna za swoich głównych wrogów uznawała dwa państwa, które zajęły większą część Ukrainy: ZSRR i Polskę. W 1930 r. UWO zmieniła nazwę na OUN i prowadziła działalność terrorystyczną przeciwko władzom polskim i ich ukraińskim zwolennikom. Z powodu uciskania mniejszości ukraińskiej przez władze polskie OUN miała wielu zwolenników.

Współpraca UWO-OUN z Niemcami została przerwana we wrześniu 1941 r., kiedy naziści aresztowali i rozstrzelali setki nacjonalistów, gdyż przeszkadzała im ich aktywna propaganda niepodległości Ukrainy. Będąc w podziemiu, OUN utworzyła w latach 1942–1943 rodzaj sieci partyjnej we wschodnich obwodach Ukrainy i poszerzyła swoje działanie na Ukrainie Zachodniej. Na terenach leśnych Wołynia nacjonałiści w 1942 r. starali się niszczyć drobne radzieckie grupy dywersyjno-wywiadowcze. Na przykład, zgodnie z danymi otrzymanymi przez niemieckie organa bezpieczeństwa, oddział radzieckich spadochroniarzy, wyrzucony na początku listopada 1942 r. pod miasteczkiem Rokitnoje na Wołyniu, napotkał grupę nacjonalistów. W czasie walki zginęło wielu spadochroniarzy, a nacjonałiści zdobyli m.in. broń⁶². Dlatego też dowódcy i wywiadowcy grup, „nie znając terenu, szukali pomocy na miejscu. Uzyskiwali ją przede wszystkim od Polaków, we wsiach ukraińskich bowiem, znajdujących się pod wpływami nacjonalistów, groziło im niebezpieczeństwo prowokacji i wpadki”⁶³.

Stworzona przez nacjonalistów UPA nie tylko rozpoczęła wojnę z administracją okupacyjną i czerwonymi partyzantami, ale wiosną 1943 r. przystąpiła do wielkiej etnicznej czystki antypolskiej, walcząc również z Armią Krajową. Ludność cywilna w obwodach, które do 1939 r. należały do ZSRR, w latach okupacji znajdowała się

⁵⁹ *Ibidem*, Gespräch des Gebietskommissar Linder (Gebiet Luzk), 5 VI 1943 r., k. 44.

⁶⁰ R. Overy, *op. cit.*, s. 234.

⁶¹ E. Hesse, *Der sowjetrussische Partisanenkrieg 1941 bis 1944 im Spiegel deutscher Kampfanweisungen und Befehle*, Göttingen–Zürich–Frankfurt 1969, s. 152.

⁶² W. Kosik, *Ukraina i Niemieczyzna u Drugij switoj wijni*, Paris–New York–Lwiv 1993, s. 289.

⁶³ M. Juchniewicz, *Na Wschód od Bugu. Polacy w walce antyhitlerowskiej na ziemiach ZSRR 1941–1945*, Warszawa 1985, s. 30.

między młotem i kowadłem – pomiędzy okupantami i czerwonymi partyzantami⁶⁴. Na Ukrainie Zachodniej ludność znalazła się pomiędzy czterema siłami.

Wzajemne oddziaływanie tych sił opisuje dowódca niezależnego ukraińskiego antyradzieckiego oddziału partyzanckiego Taras Borowiec. W jego wspomnieniach stosunki strat ze strony ukraińskiej i polskiej są prawie odwrotnie proporcjonalne do tego, co było w rzeczywistości, jednak sam opis jest dość wyrazisty: „Wiosna i lato 1943 r. na Ukrainie, w szczególności na Polesiu i Wołyniu, chyba niczym nie różniły się od opisu piekła w *Boskiej komedii* Dantego [...]. Pierwszej nocy lebediowcy [tak Borowiec nazywał OUN-UPA – A.G.] karzą ogniem i mieczem polską wieś. W dzień Niemcy z polską policją [przyszła na służbę do Niemiec zamiast Ukraińców, którzy uciekli do powstańców – A.G.] karzą za to pięć wsi ukraińskich. Kolejnej nocy bolszewicy z Polakami palą za to samo kolejne pięć wsi ukraińskich i dobijają po lasach ocalałych uciekinierów. W miastach rozpoczął się dziki terror gestapo przeciwko ukraińskiej inteligencji. Gestapo straciło rozumienie sytuacji. Łapie ludzi i napelnia więzienia świeżymi aresztantami. Agenci stalinowscy mordują i terroryzują ważnych hitlerowców we wszystkich miastach, w biały dzień porywają niemieckich generałów. Na drzewach i słupach w dzień i w nocy wiszą dla postrachu niewinni ludzie ukraińscy”⁶⁵.

O świadomości działań sił policyjnych świadczy zapis w dzienniku naczelnika sztabu SS ds. walki z partyzantami Bacha-Zalewskiego z 23 lipca 1943 r. „Rozkaz zakończenia operacji »Seidlitz« i użycia siły na terenie powstania narodowo-ukraińskiego. Powodzenie operacji »Seidlitz« na terenach pomiędzy Owruczem i Mozyrem [teren działania partyzantów czerwonych – A.G]. Zabitych wrogów 2768, sprzymierzeńców band – 2338, jeńców – 603, zniszczonych wsi – 54, zniszczonych obozów bandyckich – 807. Zdobyto 2 działa, 8 wyrzutni min, 437 karabinów, 34 automaty [...]”⁶⁶. Jak widać, zgodnie ze sprawozdaniem zabito 5000 osób (podobno partyzantów i ich zwolenników), ale zdobyto broń, której starczy dla maksimum 500 osób – statystyka jest więc zdecydowanie kłamliwa.

Dlatego nie ma nic dziwnego w tym, że dowódca zgrupowania partyzanckiego w Żytomierszczyźnie znacznie skromniej oceniał sukcesy okupantów w tej operacji: „Praktyczne kierownictwo całą operacją zostało powierzone generałowi policji von dem Bachowi. Przez miesiąc ludożercy niemieccy palili wsie, zabijali, rabowali i wywozili ludność obwodu żytomierskiego, ale nie poczynili żadnych szkód partyzantom”⁶⁷. Była to ostatnia wielka operacja nazistów na Wołyniu i Polesiu skierowana przeciwko UPA i czerwonym partyzantom. 30 listopada 1943 r. polski działacz podziemny pisał: „Polesie [...] Administracja niemiecka może działać jedynie w dużych centrach miejscowych, nie kontroluje sytuacji [...] na obszarze poza granicami danego centrum miejscowego”⁶⁸.

⁶⁴ A. Dallin, *Deutsche Herrschaft in Russland 1941–1945...*, s. 82.

⁶⁵ T. Bulba-Borowiec, *Armia bez dierżawi. Slawa i tragedija ukraińskiego powstanskogo ruchu. Spohady*, Kyjiw–Toronto–New York 1996, s. 205.

⁶⁶ BAB, R 20/45b, k. 81.

⁶⁷ CDAGOU, 67, 1, 11, Otczet o bojowych i diwersionnych operacijach sojedinenija partizanskich otriadów Żitomirskoj oblasti za pieriod s 1 maja po 5 sentjabria 1943 g., Komandir sojedinenija Malikow i dr., b.d., k. 46.

⁶⁸ AAN, 202/III-122, Delegatura Rządu RP na Kraj. Departament Informacji i Prasy, Sekcja Wschodnia. Miesięczny przegląd spraw, k. 7.

W styczniu 1944 r. dowódca I dywizji partyzanckiej im. S. Kowaka Piotr Werszygora pisał w swoim raporcie dla USzPD, skierowanym do Timofieja Stroka: „Całe Polesie, za wyjątkiem dużych dróg komunikacyjnych Sarny–Kowel, Kowel–Brześć i Sarny–Łuniniec, było zupełnie wolne od Niemców, olbrzymie tereny od Sarn do Bugu były podzielone pomiędzy UPA i zgrupowania partyzantów radzieckich, wypchniętych z Goryni. [...] Brzeg zachodni rzeki Goryń, rejon Stydeń, Stiepań, Dąbrowica, rejon Kolki i rejon Rafałowka znajdowały się w rękach UPA, za nim aż do Stochodu partyzanci radzieccy, od rzeki Stochod na zachód w pełni nacjonalistyczne rejonu UPA, nawet nieodkryte przez partyzantów – jakaś biała plama na mapie Polesia”⁶⁹.

W Galicji Wschodniej, graniczącej z Wołyniem od południa, do lata–jesieni 1943 r. nie było partyzantów radzieckich. Rejon ten przed drugą wojną światową nigdy nie wchodził w skład Rosji czy ZSRR. Przez półtora wieku (do 1918 r.) Galicja stanowiła część imperium Habsburgów, cywilizowanej monarchii konstytucyjnej. W latach 1920–1939, mieszkając w Polsce, Ukraińcy galicyjscy z nieukrywaną nostalgią wspominali okres, kiedy kierowali nimi ludzie mówiący po niemiecku. Dlatego też z jednej strony ludność Galicji w latach 1941–1943 ze spokojem przyjęła panowanie Niemców, a z drugiej uważała przedstawicieli władzy radzieckiej nie tylko za orędowników czerwonego terroru, ale i za obcych, chociaż mówili oni zrozumiałym dla Ukraińców językiem rosyjskim, który mieszkańcy Galicji zwali czasem „językiem radzieckim”⁷⁰.

Poza tym, uznając Galicję za ziemię od zawsze niemieckie, naziści usiłowali budować tam normalne życie, w odróżnieniu od np. Komisariatu Rzeszy na Ukrainie, którym kierował krwawy ukrainofob Erich Koch. Towarzysze partyjni nazywali go Czerwonym Erichem i Drugim Stalinem, i rzeczywiście, w latach 1941–1944 zdecydowanie zasłużył na to przezwisko⁷¹. W efekcie Galicja w latach 1941–1942 była najspokojniejszym dystryktem Generalnego Gubernatorstwa⁷².

Spokój ten został naruszony latem 1943 r. w wyniku rajdu karpackiego zgrupowania Bohatera Związku Radzieckiego Sidora Kowpaka, które na początku operacji liczyło 1900 osób. W sierpniu 1943 r. Kowpak dotarł do Dielatina (obwód stanisławski USRR), gdzie zgrupowanie zostało rozbite przez Niemców i Węgrów, podzieliło się na 7 oddziałów i wróciło. W raporcie do UCK pracownik tej struktury – instytucji administracyjno-gospodarczej stworzonej przez nazistów w Galicji – pisał, iż działania ukraińskich nacjonalistów „tłumaczą szybką ucieczkę Kowpaka i jego ludzi z gór, gdyż Huculi polowali na nich jak na niedźwiedzie”⁷³.

⁶⁹ CDAGOU, 63, 1, 4, k. 140.

⁷⁰ CDAGOU, 3959, 2, 139, Soobszczenije Ukrainского okružnogo komiteta w Stanisławowie: „Informacyi w otnoszenii napadenija partizan na Mikuliczyn, kotoryj proizoszoł noczju z 20.06. a 1.10.1943”, b.d., k. 10.

⁷¹ W notatce służbowej z 15 stycznia 1944 r. pracownika Ministerstwa Wschodniego O. Breutihama skierowanej do A. Rosenberga podkreślano różnice pomiędzy reżimem okupacyjnym w Galicji i RKU i skutki, które przyniosła ta polityka – powstanie w Wołyniu (część RKU) i spokój w Galicji (BAB, R 6/244, k. 52–53).

⁷² *Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka 1939–1945*, t. 1: 1939–1942, Warszawa 1972.

⁷³ CDAWO, 3959, 2, 136, Doniesienije w UCK o położeniu w Kołomijskoj okrugie Ukrainского okružnogo komiteta w Kołomii, [koniec września 1943 r.], k. 17.

Pomimo umiarkowanego sukcesu rajdu kowpakowców, rozpałił on Galicję ukraińską, gdyż wskazał słabości niemieckiej administracji okupacyjnej. W raporcie dowództwa Obszaru Lwowskiego AK z 30 lipca 1943 r. zwracano uwagę, iż pojawienie się radzieckich partyzantów na terenie Okręgu Tarnopolskiego AK i Okręgu Stanisławskiego AK wywołało ogólny strach tak wśród Niemców, jak i ludności ukraińskiej, wzrost niezadowolenia Ukraińców spowodowany wysłaniem ich „najlepszych żołnierzy” do walki z partyzantami oraz „wzrost wypadków bandytyzmu”⁷⁴.

Ukraińscy nacjonaliści wykorzystali destabilizację sytuacji i w sierpniu 1943 r. utworzyli w Galicji UPA, która do 1944 roku nosiła nazwę Ukraińska Samoobrona Narodowa (UNS). W latach 1943–1944 ważniejsze akcje UNS przeprowadzane były przeciwko Polakom, mniej ważne – przeciwko partyzantom radzieckim, czasami również przeciw policji i administracji okupacyjnej.

Pod koniec 1943 r. oddziały UPA i UNS liczyły w sumie ok. 15 000 osób, opierając się na podziemiu zbrojnym OUN⁷⁵. Siły czerwonych partyzantów, wspieranych przez Armię Krajową, które przeciwstawiały się nacjonalistom ukraińskim, były znaczniejsze. W sprawozdaniu Chruszczowa skierowanym do Stalina 9 października 1943 r. podawano następujące dane: „W sumie na Ukrainie, na tyłach wroga, w chwili obecnej działa ponad 30 000 uzbrojonych partyzantów”⁷⁶.

5 marca 1944 r. w sprawozdaniu dla sekretarza KC KP(b)U Korotczenki szef USzPD Timofiej Strokacz pisał: „W chwili obecnej na tyłach wroga na terenie Ukrainy w oddziałach, które mają stały kontakt z KC KP(b)U, działa 35 804 partyzantów”⁷⁷. Poza tym, na tyłach wroga znajdowały się oddziały NKGB ZSRR i Głównego Kierownictwa Wywiadu (GRU) Armii Czerwonej, których liczebność w sumie można szacować na 8000 osób. Reasumując, ówczesną liczbę partyzantów na Ukrainie, wliczając różne drobne grupy, można oceniać na 45 000 osób.

Ponieważ zbliżał się front, na przełomie 1943 i 1944 r. większość partyzantów podległych USzPD, jak również wiele oddziałów GRU i NKWD ZSRR, zostało rzuconych na zachód – na Wołyń Zachodni, Galicję, Bukowinę, a następnie do Polski, Słowacji, Mołdawii, a nawet na Węgry. Na przykład na przełomie lutego i marca 1944 r. USzPD planował przerzucenie do Galicji ukraińskiej ok. 17 tys. partyzantów (18 ugrupowań i kilka samodzielnych oddziałów). Jednak tylko niektóre z nich znalazły się na wyżej wymienionym terenie. W takiej sytuacji wojska powstańcze działały na Wołyniu w większej skali niż w Galicji, ale ludność ukraińska Galicji w wyniku wymienionych już przyczyn historycznych bardziej niż mieszkańcy Wołynia nienawidziła czerwonych partyzantów.

Ci ostatni doskonale zdawali sobie z tego sprawę i albo wprost odmawiali wyruszenia w ten rejon, albo sabotowali rozkazy sztabu. Na przykład dywizja im. Kowpaka, którą ówczesnie dowodził Piotr Wierszygóra, podając różne przyczyny, weszła na tereny Polski, a w odpowiedzi na rozkazy powrotu na Galicję Wierszygóra 4 marca 1944 r. podał jako jedną z przyczyn odmowy fakt, iż „radzieccy partyzanci w Galicji (obwody lwowski, drohobycki, tarnopolski i stanisławski)

⁷⁴ AAN, 203/XV-7, k. 1–5.

⁷⁵ UPA osiągnęła maksymalną liczebność w połowie 1944 roku – 25 000 bojowników.

⁷⁶ CDAGOU, 57, 4, 190, k. 171.

⁷⁷ CDAGOU, 1, 22, 30, O bojowych diejstwijach partizan Ukrainy z 1-go fiewralia po 1-e marta 1944, k. 40.

czują się jak w Niemczech, a w Polsce nie gorzej jak w rzeczywistych rejonach radzieckich”⁷⁸. Mikołaj Kunicki, dowódca polskiego oddziału partyzanckiego, wspomina, iż kiedy jego oddział przeszedł z województwa lubelskiego do Galicji ukraińskiej, rajd zamienił się w drogę przez mękę. Zmuszeni byli iść, omijając wioski ukraińskie. „Ale nie dało to rezultatu i ukraińska banda UPA wzięła nas kiedyś w krzyżowy ogień z dwóch wiosek naraz. Po tym doświadczeniu zmieniliśmy taktykę i szliśmy drogami przez wsie. Wokół nas w promieniu 20 km ludność wiosek biła w dzwony, w szyny kolejowe, blachy i w najróżniejszy sposób podnosiła alarm. Niemcy rozpoczęli pogoń [...]”⁷⁹. Aby uratować oddział, Kunicki został zmuszony do ucieczki w Karpaty.

17 marca 1944 r. Ilija Starinow pisał do USzPD: „[W] wyzwolonych rejonach obwodu tarnopolskiego ludność schowała część bydła i świń, tworząc tajne składy dla band nacjonalistów [...]. Zdarzają się przypadki zatruc, morderstw, ostrzałów. Odczuwalna jest widoczna wrogość wobec nas. Wobec Niemców wrogość ta jest jeszcze większa. Działalność partyzantów [w] obwodzie tarnopolskim będzie trudniejsza niż [w] Niemczech. Najwyraźniej sytuacja jest taka sama [w] obwodzie lwowskim [...]. Walczę już w czwartej wojnie, ale nigdy nie spotkałem się z tak wrogim środowiskiem, jak [w] wyzwolonych rejonach obwodu tarnopolskiego”⁸⁰.

Czerwoni partyzanci, odczuwając tę wrogość, zachowywali się na tych terenach jak na ziemi nieprzyjaciela. 17 marca 1944 r. Komendant Główny AK gen. Tadeusz Komorowski wysłał do Londynu „Meldunek wywiadowczy 141”, mówiący o radzieckich zagonach partyzanckich operujących na terenie Obszaru Lwowskiego AK, gdzie m.in. wspomina się: „Oddziały sowieckie walczą dobrze, uzbrojeni bardzo dobrze, umundurowani nędznie. Stosunek do Polaków poprawny, Ukraińców i Niemców rozstrzelują”⁸¹.

Wejście na teren Generalnego Gubernatorstwa (przede wszystkim do dystryktu lubelskiego) ugrupowań partyzanckich z Ukrainy zrobiło duże wrażenie na jego władzach. Na przykład 16 lutego 1944 r. na posiedzeniu Rządu GG sekretarz stanu do spraw bezpieczeństwa GG Wilhelm Koppe, mówiąc o jednym z partyzanckich zgrupowań, oznajmił, iż policja miejscowa nie ma najmniejszej ochoty z nią walczyć, a sami partyzanci – „posuwają się naprzód, rabując i niszcząc wszystko po drodze i starannie unikając wszelkich starć”⁸².

Od marca do czerwca 1944 r. większość partyzantów radzieckich z Ukrainy połączyło się z Armią Czerwoną, jednak nawet te, które w dalszym ciągu działały na tyłach wroga, znacznie go niepokoiły. 7 lipca 1944 roku na posiedzeniu rady GG wystąpienie Koppego miało prawie paniczny wyraz: „Są oni niesłychanymi fanatykami, ich dowódcami są najlepsi sowieccy oficerowie. Ludzie ci posiadają długoletnie doświad-

⁷⁸ CDAGOU, 1, 22, 30, Dokładna zapiska T. Strokacza nr 002284 or., 7 marca 1944 g. Siekretariu Centralnego komiteta KP(b) Ukrainy tow. Korotczenko D.S. o polityczeskich nastrojenijach w Polsce, k. 42.

⁷⁹ M. Kunicki, *Pamiętnik „Muchy”*, Warszawa 1967, s. 293.

⁸⁰ W. Siergijczuk, *Diesiat buriemnych lit. Zachodnioukraiński ziemli u 1944–1953 rr. Nowi dokumenti i materialy*, Kyjiv 1998, s. 32.

⁸¹ *Armia Krajowa w dokumentach, 1939–1945*, t. 3: *Kwiecień 1943 – lipiec 1944*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, dok. nr 570, s. 359.

⁸² *Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka 1939–1945*, t. 2: 1943–1945, Warszawa 1972, s. 410.

czenie, można ich ścigać całymi nocami, a jednak nigdy się nie zdoła ich z danego terenu wyprzeć. Walka z nimi jest ogromnie trudna. Przez swój duchowy związek z sowiecką ideologią stali się fanatycznymi bojownikami, świadomymi swej roli”⁸³.

Na przełomie lipca i sierpnia 1944 r. Armia Czerwona zajęła nie tylko zachodnie obwody USRR, ale też wschodnie tereny Polski. Radziecka wojna partyzancka na Ukrainie dobiegła końca.

Tłum. Anna Madej

ALEKSANDER GOGUN (ur. 1980) – historyk, doktor nauk humanistycznych, stypendysta Uniwersytetu im. A. Humboldta w Berlinie. Zainteresowania badawcze: ZSRR podczas drugiej wojny światowej. Opublikował m.in.: *Mieжду Gitlerom i Stalinim. Ukrainskije powstancy* (2004); *Czornyj PR Adolfa Gitlera. SSSR w zierkale nacistkoy propagandy. Dokumenty i matieriały* (2004); *Diejatielnost' woorużennykh nacjonalistycznych formirowanij na territorii zapadnych oblastiej USSR (1943–1949)* (2005).

Stalin partisan war in Ukraine 1941–1944, part 1

The article describes soviet partisan movement in Ukraine during WW2, its main periods and directions of activity, organisation and leadership of partisans, manning, distinguishing features of communist partisans in comparison with Ukrainian insurgents (UPA) and AK (Polish Home Army). The stress was put on little known aspects of partisan movement: relationships with civilians, terror, robberies, marauding, scorched earth strategy, postscripts to diversion and military operations, struggle of soviet partisans and AK against Ukrainian nationalistic partisans.

The article concentrates on conditions and causes of crushing defeat of partisan movement in the first year of the war (1941/1942), a turning point in the second year (1942/1943) and impressive success of the third year of the war (1943/1944) reached in the environment of hostile west-Ukrainian citizens.

The summary depicts structure, system distinguishing features of Stalin partisan movement in the Ukraine: its reckless, thus quite effective diversion and military activities, neglecting lives of partisans by their leadership, terror towards civilians ethnically similar to partisans, concious provoking occupants' terror against civilians and lack of desire to defend them, long-term activity in conditions of hostile or neutral civilians, badly organised and thought over system of requisitions of food and other material values from civilians, high level of marauding and robberies, low morals of troops (drinking, sexual violence, low discipline), numerous inner conflicts.

Such distinctions can be explained by a simple fact that soviet partisan movement was one of manifestations of belligerent stalinism.

⁸³ *Ibidem*, s. 410.